



Dnia 23 czerwca 2012 roku zmarła

**Prof. dr hab.
Maria Joanna Radomska**

**Wielce Zasłużona Rektor SGGW
w latach 1981-1987**

Wybitna uczona w dziedzinie genetyki i hodowli zwierząt

Doktor Honoris Causa SGGW

Doktor Honoris Causa Akademii Rolniczej w Lublinie

Żołnierz AK ze Zgrupowania Jodła „IBIS”

**Wyróżniona Komandorią z Gwiazdą Orderu Świętego Sylwestra Papieża,
nadaną przez Ojca Świętego Jana Pawła II**

**W 2005 r. otrzymała z rąk Prymasa Polski ks. kard. Józefa Glempa
Nagrodę im. bp. Romana Andrzejewskiego,
przyznaną przez Radę Fundacji „Solidarna Wieś”.**

**W 2005 r. za swoje zaangażowanie na rzecz „Solidarności” SGGW została
uhonorowana medalem 25-lecia „Solidarności” SGGW.**

Kochała Boga, Polskę i ludzi, a zwłaszcza młodzież

Po 30 sierpnia 1980 r. po podpisaniu Porozumień Sierpniowych Pani Profesor uczestniczyła w tworzeniu „Solidarności” na SGGW, była jednym z pierwszych członków założycieli nowego niezależnego i samorządnego związku zawodowego „Solidarność” SGGW.

W czerwcu 1981 roku w demokratycznie przeprowadzonych wyborach została Rektorem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, pierwszą kobietą rektorem uczelni akademickiej w historii polskiego szkolnictwa wyższego. Przez dwie kadencje pełniła swoją trudną funkcję-misję w sposób godny i szlachetny, kierując się naczelną zasadą, że dobro Uczelni, jej studentów i pracowników jest najważniejsze. Czego dowodem jest Jej postawa w jakże trudnym okresie stanu wojennego, kiedy narażając własną Osobę, chroniła studentów i pracowników przed represjami zdobywając wielki szacunek i wdzięczność nie tylko społeczności akademickiej.

Jeszcze nie tak dawno Pani Rektor zaszczyliła Swoją obecnością uroczystość jubileuszu 25-lecia „Solidarności” SGGW, podczas której została uhonorowana medalem 25-lecia „Solidarności” SGGW za swoje zaangażowanie na rzecz naszej organizacji związkowej (2005 r.) i uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej NSZZ „Solidarność” SGGW w Pawilonie I na Rakowieckiej w 25-tą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego (grudzień 2006 r.), poniżej zdjęcia z tych uroczystości.



Jubileusz 25-lecia „Solidarności” SGGW



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej „Solidarności”



Prof. dr hab. Maria Joanna Radomska - Rektor „Solidarności”

Jest rok 1980 – rok przełomowy dla historii Europy, Polski i naszej Uczelni. Profesor Maria Joanna Radomska, będąc na konferencji zootechnicznej w Monachium, przeżywa tam fakt podpisania Porozumień Sierpniowych i entuzjazm wszystkich delegacji okazywany Polakom. Po powrocie bierze udział w zakładaniu „Solidarności” na SGGW. Jest jedną z pierwszych osób, które wpisują się na listę członków - założycieli nowego niezależnego i samorządnego związku zawodowego. Jest obecna na niezapomnianym koncercie w Teatrze Wielkim, w dniu rejestracji Związku.

W czerwcu 1981 r. zostaje wybrana Rektorem SGGW. Dokonało się to w dramatycznych warunkach oporu, przeciw Jej kandydaturze, władz politycznych i członków PZPR na naszej Uczelni. Tylko dzięki niezwykłym staraniom „Solidarności”, demokratyczny wybór Profesor Marii Joanny Radomskiej został dokonany. (Szczegółowo, o tych bardzo ciekawych zmaganiach, charakterystycznych dla ówczesnego czasu można przeczytać w opracowaniu Solidarności, wydanym z okazji Jej 25-lecia w 2005 r. - Wyd. SGGW). Profesor Maria Joanna Radomska nie była wówczas pracownikiem SGGW, gdyż ze względu na ograniczenie Jej możliwości pracy badawczej, w marcu 1980 r. zdecydowała się odejść z SGGW do Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt w Jastrzębcu. W maju 1980 r. „Solidarność” zgłosiła kandydaturę Profesor Marii Joanny Radomskiej na Rektora SGGW i równocześnie przedstawiła wniosek o ponowne Jej zatrudnienie w naszej Uczelni. Ówczesny Senat, mimo pozytywnych opinii w dyskusji i braku głosów zgłaszających zastrzeżenia – odrzuca wniosek o Jej zatrudnienie. Na kolejnym posiedzeniu Senat, uwzględniając już opinię elektorów w wyborach na Rektora, (197 głosów za Profesor Marią Joanną Radomską, na 386 oddanych tj. 51%), akceptował wniosek o Jej ponowne zatrudnienie. Profesor Maria J. Radomska znalazła się w grupie rektorów, wybranych po raz pierwszy od wielu lat, demokratycznie; utworzyli oni wówczas tzw. Konferencję Rektorów, na której przyjmowali wspólnie ustalenia odnośnie kierowania Szkołą w warunkach stałego nacisku politycznego.

Jak pisze ówczesny przewodniczący „Solidarności” SGGW, Szczepan Marczyński – w opracowaniu jubileuszowym Solidarności, 2005- Wydawnictwo SGGW, „wybór Profesor Marii Joanny Radomskiej w dużym stopniu wpłynął na sytuację na SGGW w kolejnych, tak ciężkich latach stanu wojennego. Załączki samorządności zostały utrzymane, na Uczelni uniknęliśmy czystek, osoby aresztowane miały wsparcie i wracały do pracy, zatrudniano wartościowe osoby, które w wyniku represji politycznych traciły pracę w innych miejscach. Pani Rektor stworzyła pewne standardy, które zostały przyjęte przez część uczelnianej profesury oraz stanowiły przeciwwagę dla agresji władz uczelnianego PZPR czasu stanu wojennego. Zyskała duży autorytet społeczności akademickiej i jej reelekcja w 1984 r. przebiegła bez problemu”.

Pani Rektor miała bardzo dobry kontakt ze studentami. Wspierała ich w tworzeniu NZS i trudnych momentach ich walki o samorządność np. podczas strajku przeciwko nieprawemu powołaniu Rektora WSI w Radomiu. W kampanii wyborczej rektorskiej przed II kadencją studenci demonstrowali plakat wyborczy, popierający kandydaturę Profesor Marii J. Radomskiej o treści: „Tylko Ty i nikt inny”.

W dramatycznych wydarzeniach – po wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 r. – zachowała godną i odważną postawę. Grupa pracowników SGGW zdecydowała się – mimo apelu Pani Rektor o niepodejmowanie strajku, ze względu na zagrożenie przygotowywaną prowokacją – rozpocząć strajk okupacyjny w budynku przy ul. Rakowieckiej. Po spacyfikowaniu strajku przez ZOMO i aresztowaniu jego uczestników, Pani Rektor Profesor Maria Joanna Radomska natychmiast podjęła, z pomocą biskupa Dąbrowskiego, interwencję w sprawie uwolnienia uwięzionych. Odbyła spotkanie z Generałem Kiszczakiem. Od kwestora uzyskała sumę, potrzebną na pokrycie kosztów zasądzonych strajkującym kar i dzięki temu większość z nich została zwolniona już 16 grudnia 1981r. W następnych dniach zorganizowano społeczną zbiórkę pieniędzy i wkrótce cała kwota została zwrócona do kasy SGGW.

Pani Rektor interweniowała i pertraktowała także w obronie studentów internowanych, aresztowanych lub ukrywających się na skutek pracy konspiracyjnej, a było ich niemało bo około 100 osób. Nikt nie został bez pomocy, wszyscy ukończyli studia.

Profesor Maria Joanna Radomska oparła się wielokrotnym naciskom władz politycznych, domagających się zdjęcia krzyża, zawieszono podczas strajku przez studentów, w auli kolumnowej na Rakowieckiej. Obecnie krzyż ten wisi w Auli Kryształowej.

Podczas stanu wojennego Profesor Maria Joanna Radomska stale, dyskretnie współpracowała z „Solidarnością”, kontaktując się z nią poprzez łączników, którzy odwiedzali Ją w domu. Dzięki Jej dobrym kontaktom z Episkopatem, do Uczelni napływała z Duszpasterstwa Akademickiego pomoc materialna dla potrzebujących pracowników i studentów. W lutym 1982 r. Profesor Maria J. Radomska wytypowała kilku zaufanych pracowników SGGW do współpracy z Episkopatem w zakresie projektowanej Fundacji Rolnej, mającej na celu realizację szerokiego programu pomocy polskiemu rolnictwu, na który zachodni i amerykańscy donatorzy chcieli ofiarować 2 mld złotych. Wskutek obstrukcji politycznej ówczesnych władz polskich, program został uruchomiony w bardzo okrojonym zakresie – zaopatrzenia wsi w wodę. Profesor Maria J. Radomska zachęcała też

wielu pracowników Uczelni do współpracy z komisjami Episkopatu: Charytatywną i Sekcją Rolną Prymasowskiego Komitetu Pomocy.

Profesor Maria J. Radomska swoje trudne doświadczenia z pracy na stanowisku Rektora SGGW – w tym szczególnym okresie historii Polski – przedstawiła w książce „Byłam Rektorem” 1994, Wydanej przez Fundację „Rozwój SGGW”.

Po zamordowaniu ks. Jerzego Popiełuszki, gdy grupa członków „Solidarności” SGGW podjęła społeczną wartę przy Jego grobie, któregoś ranka Pani Rektor podjechała do nich samochodem i po krótkiej modlitwie przekazała dyżurującym kawę, wtedy niezwykle trudno dostępny rarytas. Był to wzruszający gest solidarności, z pełniącymi tę służbę.

W 2005 r. Profesor Maria Joanna Radomska za swoje zaangażowanie na rzecz „Solidarności” SGGW została uhonorowana medalem 25-lecia „Solidarności” SGGW.

Profesor Maria Joanna Radomska pozostanie na zawsze w naszej pamięci jako wzór Człowieka prawego, męznego i wrażliwego.



Odeszła Pani Rektor!

Tak szybko i tak często odchodzą Osoby, których wkład w historyczne przemiany naszej Ojczyzny i naszej Uczelni jest nie do przecenienia; dzięki postawie i poświęceniu których cieszymy się swobodą polityczną, wolnością badań naukowych, demokratycznym ustrojem Kraju i Uczelni, nieskrepowanym słowem; cieszymy się Polską - na naszych oczach coraz bardziej rozkwitającą.

Pani Rektor, Profesor Maria Radomska, była tyleż zasłużoną, co skromną Osobą. W swojej ostatniej woli życzyła sobie skromnego, prawie cichego pogrzebu. Uszanowaliśmy Jej wolę. Było niewiele przemówień, kilka wspomnień, parę serdecznych słów osób, z którymi Pani Rektor była blisko, kilka świadectw wielkiej godności i pogody ducha z jakimi przyjmowała cierpienie choroby w ostatnich latach swego życia.

Takie było Jej życzenie. Ale nam, ludziom Solidarności trudno pogodzić się z tą ciszą. To powinno być nie tak. To powinna być uroczystość pogrzebowa, w której rektorzy uczelni, którzy - dzięki między innymi Jej zasługom - cieszą się dziś pełną i suwerenną władzą w swoich uniwersytetach, w togach i łańcuchach powinni postępować za Jej trumną z wyrazami podziękowania i modlitwami, by chociaż po drugiej stronie życia zaznała wdzięczności i pokoju za swą pracę i za swe szlachetne życie. Nieobecni - władze państwowe...Jej studenci...dziś wielcy uczeni, biznesmeni, politycy..

Czasy bardzo szybko się zmieniają, bardzo szybko pamięć ulega zatarciu, bardzo szybko wartości się dewaluują. Dlatego przynajmniej na kartach naszego pisma pragnę zwrócić się do Pani Rektor, w nadziei, że może zechce spojrzeć spoza chmur i przeczytać ten krótki jakby list do Niej:

Ja wiem, że zwrot, Wasza Magnificencjo, przysługuje tylko rektorom aktualnie pełniącym rektorski urząd, ale dziś niech mi będzie wolno powiedzieć:

Wasza Magnificencjo! Szanowna Pani Rektor, dziękujemy!

Pragniemy Pani też powiedzieć, że „Solidarność” SGGW nigdy nie zdradziła, ani nigdy nie zapomniała o ideałach, o które wspólnie walczyliśmy w czasie wspaniałych dni „karnawału Solidarności” i tragicznych, mrocznych dni stanu wojennego. Nigdy nie odwróciliśmy się od tych wielkich idei i marzeń, że kiedyś one się w pełni zrealizują. Nie odwracamy się i teraz, gdy budujemy nową rzeczywistość, od potrzeb i obrony praw wszystkich pracowników Uczelni. Bardzo niewiele osób z naszego grona na SGGW zaczęło „kłaniać się okolicznościom”. Dla Komisji Zakładowej „Solidarności” z jej kolejnymi przewodniczącymi Szczepanem Marczyńskim, Marianem Różalskim, Anią Gołębiowską dobro naszej Szkoły, w jej przede wszystkim wymiarze ludzkim, było zawsze na pierwszym miejscu.

Pragniemy Panią dziś zapewnić, że nadal będziemy dokładać starań, by SGGW stawała się coraz bardziej Szkołą jakiej Pani pragnęła. By były zachowywane akademickie ideały nauki uprawianej w prawdzie i odpowiedzialności, kształcenia młodzieży na najwyższym poziomie, by studenci i pracownicy cieszyli się wzajemnym szacunkiem i uczciwością. Będziemy się starać o przyjazne relacje pomiędzy członkami naszej społeczności o dobre, przyjazne warunki na wszystkich stanowiskach pracy.

Nasza Uczelnia i nasza „Solidarność” była zawsze w centrum Pani zainteresowania i troski. Mamy nadzieję, i przekonanie, że tak pozostanie.

**Przewodnicząca KZ NSZZ „Solidarność” SGGW
Maria Wesolowska**